

Sygnatura akt VI Ka 1158/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **11 marca 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Ewa Trzeja-Wagner (spr.)

Sędziowie SSO Arkadiusz Łata

SSO Grzegorz Kiepusa

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Marka Dutkowskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2016 r.

sprawy **S. J. syna J. i K.,**

ur. (...) w P.

oskarżonego z art. 278§1 kk, art. 275§1 kk i art. 276 kk przy zast. art. 11§2 kk, art. 158§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 11 września 2015 r. sygnatura akt IX K 1414/11

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. Ł. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt: VI Ka 1158/15

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 11 września 2015 r. sygn. akt IX K 1414/11 apelację wywiódł obrońca oskarżonego S. J..

Obrońca oskarżonego zarzucił orzeczeniu:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż:

- oskarżony ukrywał dokumenty, którymi nie miał prawa rozporządzać, podczas gdy na krótko przed zatrzymaniem oskarżonego przez Policję oskarżony otrzymał przedmiotowe dokumenty od J. S., który zwrócił się do oskarżonego S. J. z prośbą o przekazanie dokumentów pokrzywdzonemu, a zatem oskarżony nie ukrywał dokumentów, a przeciwnie zamierzał zwrócić przedmiotowe dokumenty pokrzywdzonemu zgodnie z prośbą J. S.;
- oskarżony S. J. oraz K. J. dokonali pobicia D. B., podczas gdy nie sposób uznać, aby oskarżony dokonał napaści na pokrzywdzonego, a pokrzywdzony był stroną wyłącznie bierną w trakcie wskazanego powyżej zajścia, co wyklucza uznanie zaistniałego zdarzenia za pobicie;
- oskarżony S. J. działał wspólnie i w porozumieniu z K. J., podczas gdy oskarżony nigdy nie planował użycia przemocy wobec pokrzywdzonego, a ponadto chciał on rozwiązać konflikt z pokrzywdzonym bez udziału innych osób.

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Z ostrożności procesowej zaskarżył wyrok w zakresie orzeczonej kary, zarzucając orzeczeniu rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu, poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary łącznej z zastosowaniem zasady kumulacji w wymiarze 7 miesięcy pozbawienia wolności i w oparciu o powyższy zarzut obrońca wniósł o wymierzenie oskarżonemu kary łącznej z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji.

Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu apelacji stwierdził, iż w zakresie sformułowanych w niej wniosków oraz istoty zarzutów jest ona bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Wbrew wywodom apelacji, Sąd I instancji w sposób prawidłowy i pełny przeprowadził postępowanie dowodowe, a zebrany materiał dowodowy poddał wnikliwej ocenie dochodząc w konsekwencji do trafnych i logicznych wniosków. Sąd merytoryczny dokonując analizy poszczególnych dowodów nie przekroczył ram ich swobodnej oceny i nie popełnił w toku procesu uchybień tego rodzaju, że mogłyby one skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku. Przedstawiony w uzasadnieniu wyroku tok rozumowania i wnioskowania Sądu I instancji jest prawidłowy i zasługuje na akceptację. Ponadto zaprezentowana w pisemnych motywach wyroku ocena zgromadzonego materiału dowodowego uwzględnia wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego i tym samym pozbawiona jest cech dowolności. Uzasadnienie wyroku czyni zadość ustawowym wymogom określonym w art. 424 k.p.k. Sąd Rejonowy wskazał na jakich oparł się dowodach, dlaczego dał im wiarę i należycie wytłumaczył przyjętą kwalifikację prawną.

Sąd odwoławczy nie znalazł najmniejszych podstaw do odmiennej aniżeli Sąd I instancji oceny przeprowadzonych na rozprawie dowodów ani też do zakwestionowania poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych.

W szczegółowym uzasadnieniu Sąd I instancji należycie i przekonująco wskazał, dlaczego dał wiarę zeznaniom świadków D. B. z postępowania przygotowawczego, K. J. i częściowo wyjaśnieniom J. S., a odmówił jej wyjaśnieniom oskarżonego S. J. i nie sposób zarzucić Sądowi, że jego wywody dotknięte są brakiem logiki czy konsekwencji.

W szczególności trafnie oparł Sąd Rejonowy swoje ustalenia na zeznaniach świadka D. B. z postępowania przygotowawczego który przedstawiał okoliczności związane ze zdarzeniem. Z zeznań D. B. wynikało, że to oskarżony S. J., którego znał wcześniej, wraz z kolegami zaczął go wyzywać wulgarnie i dlatego też zdjął kurtkę bowiem spodziewał się, że może zostać pobity. Oskarżony S. J. od razu go kopnął, a następnie dołączył do niego K. J.. Po stronie atakujących była przewaga liczebna. W czasie gdy był bity przez tych dwóch mężczyzn, pozostali zabrali mu kurtkę w której miał m. in. dokumenty. Pokrzywdzony nie miał żadnego motywu by złożyć obciążające oskarżonego S. J. zeznania. Zeznania te były złożone bezpośrednio po zdarzeniu i zawierały liczne szczegóły, które czyniły z nich wiarygodną wersję. Z zeznań pokrzywdzonego nie wynikało by miał jakkolwiek zatarg z oskarżonym S. J.. Relacja pokrzywdzonego z postępowania przygotowawczego została potwierdzona zapisem z monitoringu. Słusznie

Sąd I instancji uwzględnił zeznania złożone przez pokrzywdzonego w toku postępowania przygotowawczego, bowiem relacja z rozprawy zmierza do pomniejszenia odpowiedzialności S. J..

Słusznie uczynił Sąd Rejonowy gdy uznał wyjaśnienia oskarżonego S. J. za wiarygodne jedynie w niewielkim zakresie. Szczegółowo swoje stanowisko Sąd I instancji uzasadnił i wywody te w pełni zasługują na akceptację Sądu odwoławczego.

W zakresie w jakim oskarżony nie przyznał się do ukrywania zabranych uprzednio przez innego sprawcę dokumentów to należy stwierdzić, iż wersja podawana przez oskarżonego, iż nie zdążył oddać dokumentów pokrzywdzonemu, bowiem został zatrzymany przez Policję jest niewiarygodna. Gdyby sprawcy chcieli oddać pokrzywdzonemu dokumenty mogli to uczynić niezwłocznie po ich znalezieniu w kurtce. Z zeznań D. B. wynika, że został powiadomiony przez Komisariat Policji o odnalezieniu dowodu osobistego, który został przesłany do Urzędu Miejskiego w dniu 23.05.2011 r. ponieważ był złamany. Znamię "ukrywania" oznacza "czasowe uniemożliwienie korzystania z dokumentu przez osobę uprawnioną" (A. Marek: Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki, Warszawa 1997, s. 681), czyli "czynności zmierzające do tego, aby przedmiot ukrywany uczynić niedostępnym", a więc "usunięcie go spod rozporządzenia właściwej osoby i stworzenie takiego stanu rzeczy, że (...) staje się niedostępny dla osoby, która ma prawo i chce z niego skorzystać" (J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 1977, s. 701). Czyn określony w art. 276 k.k. w aspekcie ukrywania dokumentu polegać ma na "utajnieniu miejsca przechowywania" (Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, pod red. A. Zolla, t. II, Kraków 1999, s. 1060), czy też umieszczeniu w miejscu, gdzie utrudnione jest odnalezienie lub dotarcie. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, a zatem słusznie Sąd Rejonowy przypisał oskarżonemu S. J. popełnienie przestępstwa z art. 276 k.k.

Trafnie Sąd meriti przypisał oskarżonemu czyn z art. 158 § 1 k.k. Słuszne są wywody Sądu Rejonowego dotyczące uzasadnienia kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu i w pełni zasługują na aprobatę Sądu Odwoławczego.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zawiera argumentów, które mogłyby podważyć trafność rozumowania Sądu Rejonowego. Sprowadza się ona właściwie wyłącznie do negacji oceny dowodów dokonanej przez Sąd Orzekający, przy czym nie wykazuje skarżący czym uchybił ów Sąd w przeprowadzonej ocenie, w wyprowadzonych wnioskach kryteriom logicznego rozumowania i zdrowemu rozsądkowi.

W przekonaniu Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie ma dostatecznych podstaw do kwestionowania poczynionych przez Sąd merytorycznych ustaleń w kwestii winy oskarżonego oraz przyjętej przez ten Sąd kwalifikacji prawnej czynów mu przypisanych.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił też i należyście ocenił okoliczności wpływające na wymiar tak kar jednostkowych jak i kary łącznej. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dostrzega się fakt uprzedniej wielokrotnej karalności oskarżonego S. J.. Okoliczność ta znalazła odpowiednie odzwierciedlenie w karze, jaką wymierzono temu sprawcy. Zważyć należy, iż orzekano wobec niego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania. Z danych mu szans jednak nie skorzystał, gdyż wystąpiły przesłanki do zarządzenia wykonania tych kar. Pobyt w zakładzie karnym nie zmienił jednak postawy sprawcy. Powyższe okoliczności Sąd Rejonowy dostrzegł, i dał temu należyty wyraz w karach wymierzonych oskarżonemu i to zarówno jednostkowych jak i karze łącznej. Względem tego sprawcy praktycznie rzecz biorąc nie dopatrzoneo się żadnych okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że kara łączna wymierzona oskarżonemu nie może być uznana za niewspółmierną do stopnia winy oskarżonego i okoliczności przypisanych mu czynów oraz za rażąco surową.

Tak kształtowana kara spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego, a także cele w zakresie kształtowania świadomości społecznej.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji na mocy przepisów powołanych w części dyspozytywnej wyroku, orzeczono jak na wstępie.